

Protokół nr 2/24
z posiedzenia Komisji Oświaty i Spraw Społecznych
z dnia 26.08.2024 r.

Obecni na posiedzeniu : członkowie komisji wg załączonej listy obecności (6 obecnych, lista obecności w załączniku).

Goście : Skarbnik Gminy Oborniki Joanna Gzyl, Kierownik Wydziału Planowania Przestrzennego p. Lidia Kizior-Pietrzak, Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Mienia Komunalnego p. Katarzyna Bach-Rydzewska, Dyrektor CUW Krzysztof Hetmański

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13.34 i zakończyło o godz.15.18

Tematy posiedzenia:

1. Opiniowanie projektów uchwał

- a) w sprawie zmiany budżetu Gminy Oborniki na rok 2024
- b) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Oborniki na lata 2024-2056
- c) w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, w tym usługi sąsiedzkie i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania
- d) w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Oborniki

2. Opiniowanie wniosków

- a) wniosek ws. wyznaczenia drogi w mpzp nr 98_6 Kowanówko
- b) wniosek ws. zlokalizowania farmy wiatrowej i fotowoltaicznej na terenie gm.Oborniki_ E&W Spółka
- c) wniosek ws. wyrażenia zgody na zbycie części nieruchomości dz.194 Uścikowo_ENEA
- d) wniosek ws. wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz.2893_7 ul.W.Korfantego

3. Ponowne opiniowanie wniosków

- a) wniosek w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie części działki 101/1 w Bogdanowie na rozbudowę infrastruktury Wiejskiego Ośrodka Kultury

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Społecznych powitał wszystkich przybyłych na Komisję i otworzył posiedzenie. Komisja rozpoczęła obrady w składzie 5 osobowym (*nieobecny A. Mańczak dołączył o g. 13.42*). Przewodniczący zaproponował porządek posiedzenia: pierwsza część opiniowanie projektów uchwał. W drugiej części zaprosił na posiedzenie pana Dyrektora CUW Krzysztofa Hetmańskiego, w związku z tym że rozpoczyna się nowy rok szkolny i chciał, żeby dyrektor przedstawił Komisji informacje dotyczące przygotowania jednostek do nowego roku szkolnego. W trzeciej części opiniowanie wniosków, które wpłynęły do Komisji. Zapytał czy członkowie mają uwagi do porządku. Zarządził głosowanie nad przyjęciem takiego porządku. Porządek został zaakceptowany jednogłośnie (*podczas głosowania obecnych 5 osób*).

Ad 1 a) w sprawie zmiany budżetu Gminy Oborniki na rok 2024

Pani Skarbnik Joanna Gzyl powiedziała, że zmiana w budżecie jest dość duża bo zwiększamy zarówno dochody jak i wydatki, przy czym wydatki majątkowe umniejszamy o 197.000 zł. Wydatki bieżące mamy zwiększenie o prawie 1,5 miliona złotych. Z tego ponad milion złotych to wydatki na zadania z zakresu oświaty. W planie dochodów pojawiają się dotacje z Urzędu Marszałkowskiego i dostaliśmy na budowę drogi gruntowej w Rożnowie 61.875 zł. Otrzymaliśmy 17.010 zł na zakup sadzonek drzew miódodajnych. Już w budżecie gminy to zadanie zostało zaplanowane na wcześniejszych posiedzeniach. Pojawia się kwota 49.900 zł i otrzymaliśmy środki na zagospodarowanie wód opadowych czyli na modernizację systemu odwadniania obiektów przedszkolnych. W Zespole Przedszkoli przy ulicy Młyńskiej otrzymaliśmy 17.900 zł i w Przedszkolu numer 4 19.500. Pojawiają się także środki na sołectwo Uścikowiec 12.500. Dodała, aby zwrócić uwagę na 2 pozycje: jedna dotyczy działu 600 rozdział 616 paragraf 629 gdzie mamy umniejszenie planu dochodów o 362.208,06 zł. To umniejszenie związane jest z kwotą jaką mieliśmy otrzymać na dofinansowanie 2 zadań czy dofinansowanie mamy otrzymać z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Na Żukowo i Ślepuchowo dotacja zostanie umniejszona o 336.096,40 zł. Wynika to z kwoty poprzetargowej. I na budowę drogi gminnej w Bogdanowie, mamy tutaj umniejszenia 26.881,66 zł. Po dochodach mamy mniejszą kwotę po wydatkach również więc wszystko nam się bilansuje, ale mamy problem w dziale 756 rozdział 756 15 mamy umniejszenie dochodów o 472.058,71 zł i to nie jest umniejszenie do którego dążymy. Dążymy do umniejszenia, aby kwota po zmianach wyniosła zero. Ponieważ w roku 2024 osoba prawna, która odprowadziła podatek od czynności cywilnoprawnej do Urzędu Skarbowego w Obornikach złożyła wniosek o zwrot nadpłaty. I zażądała zwrotu 1.600.000. W budżecie z tego tytułu mieliśmy zaplanowane wobec tych tytułów, tych 2%, mieliśmy 1.200.000. I to jest niezależne od nas. Sukcesywnie jak będziemy mieć dodatkowe dochody z innych źródeł to będziemy umniejszać planowany ten dochód. Pojawia się też kwota dywidendy 756 24 rozdziale jest to dywidenda wypracowana

przez z PGKIM. PGKIM realizuje zadania związane z gospodarką śmieciową i na tym całkiem dobrze zarabia. W związku z powyższym, że gmina jest stuprocentowym właścicielem spółki, to pieniądze częściowo zostały przekazane na kapitał zapasowy częściowo jako dywidenda czyli nasz dochód. Ponadto pojawiają się środki z budżetu państwa. Zwrot części wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego. 462.920,47 zł pojawiło się. 440.773,71 zł otrzymaliśmy na uzupełnienie środków na wyposażenie szkół w podręczniki materiały edukacyjne lub materiały ćwiczeniowe. Na sprawowanie opieki o której mowa w ustawie o pomocy społecznej otrzymaliśmy 8.333,33 zł a na obsługę tego zadania 16.666,67 zł. Na opłacenie składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia rodzinne oraz zasiłek dla opiekuna na podstawie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych otrzymaliśmy 46.000 zł. Ponadto dotacja, którą mamy otrzymać na realizację programu „Aktywny maluch” na lata 2022- 2029 zgodnie z decyzjami Wojewody umniejszamy o do kwoty 235.788,54 zł i tę kwotę otrzymamy do budżetu w tym roku, a pozostałe środki będą przekazywane w latach kolejnych, te które mamy dostać zgodnie z podpisaną umową. Na obywateli z Ukrainy otrzymujemy również środki z budżetu państwa, z tak zwanych funduszu pomocy. To już są ostatnie środki. Dostaliśmy 1 361,36 zł na nadanie Peselu czyli my tworzymy pesele dla obywateli Ukrainy, tworzymy profile zaufane z rejestracją danych kontaktowych oraz za wykonane zdjęcia i opłacamy także składki zdrowotne.

13.42 do posiedzenia dołączył radny Ariel Mańczak.

Pani Skarbnik dalej kontynuowała, że jeśli chodzi o wydatki to wzrost wydatków bieżących pojawi się dziale 801 i tu mamy zwiększenie aż o 992.712,71 zł i to jest wyłącznie zwiększenie na wydatki bieżące. A majątkowe umniejszamy o ponad 300.000 zł. Dochodzi do tego jeszcze 180.000 na CUW czyli pojawia się 1.100.000 mamy zwiększenia na same zadania oświatowe, przy czym pan Hetmański złożył wniosek o 4,5 miliona zwiększenia. Nie zgadzamy się w tym temacie mi wychodzi kwota zdecydowanie niższa. Jemu zdecydowanie wyższa. Dodała, że na pewno będą zwiększenia na kolejnych posiedzeniach właśnie wydatków na wynagrodzenia zarówno dla nauczycieli jak i dla obsługi. Wyraziła nadzieję, że dostaniemy pieniądze z budżetu państwa. Dostaniemy dla nauczyciela, a dla obsługi już nie. A ta obsługa jest liczna u nas. Następnie powiedziała, że pojawiają się też środki na dodatki mieszkaniowe dodatkowe środki 240 000 i 86 000 to jest zadanie, które planujemy wdrożyć w czwartym kwartale tego roku. Chcemy wprowadzić Kartę mieszkańców. Karta ma zachęcić do meldowania się, bo każdy jeden obywatel zameldowany w gminie to jest około 1,5 tys. zł. Jak nam się uda chociaż rocznie 100 osób więcej mieć zameldowanych to jest naprawdę 150 000 to jest całkiem spora kwota. Pojawiają się też zwiększenia na wydatki na wynagrodzenia w schronisku -32 500 i mamy zwiększenie na Orkiestrę Dętą 8 000 i na OOK 22 000 na działalność na bieżącą działalność. W wydatkach majątkowych jest kilka zmian, pojawiają

się nowe zadania wśród nich modernizacja targowiska miejskiego i w ramach zadania planuje się wykonać prace polegające na rozbudowie sieci odwodnienia targowiska mamy zaplanowane 80.000 zł. Pojawia się też nowe zadanie na które proponujemy zlecić dokumentację projektową i to zadanie nosi nazwę budowa ulic Modrzejewskiej, Czerny-Stefańskiej, Konopnickiej, Orzeszkowej, Zapolskiej, Plater i Kubiaka w Obornikach. Następnie powiedziała, że jakiś czas temu przysłała na sesję pani, która mówiła o cmentarzu komunalnym, o płocie. Od kilku miesięcy prosi się o to żeby wyremontować opłotowanie na cmentarzu komunalnym z uwagi na to, że zwierzyna niszczy kwiaty na grobach, stąd pojawia się nowe zadanie przebudowa cmentarza banalnego pierwszy etap i w ramach tego pierwszego etapu planuje się budowę nowego ogrodzenia. Pojawia się również 20 000 na dofinansowanie zakupu serwera dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Pokazała Komisji do wglądu wnioski. Pojawia się też za 30.000 na budowę placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 3 i w tym roku planujemy rozpoczęcie procedury przetargowej, bo dokumentacja już jest. Koszt tego zadania to 380 000 zł, w roku 2025 mamy przeznaczone 350 000 złotych.

Radna A.K.Balcerowiak zapytała czy to jest to zadanie z budżetu obywatelskiego?

Przewodniczący Paulus odpowiedział, że zadanie wywodzi się z budżetu, ale kwota przekracza możliwość jego budżetu.

Radna A.K.Balcerowiak zapytała czy prace przy cmentarzu komunalnym to będzie pierwszy etap? Tam jest problem z odwodnieniem.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tam jest wiele problemów, kostnica do remontu, zaplanowane jest stworzenie miejsca na pochówek, kolumbarium. Będziemy etapami realizować to zadanie. Rozpoczyna się od ogrodzenia.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodniczący poprosił panią Skarbnik o przedstawienie WPF.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 6, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 1 b) Pani Skarbnik poinformowała, że planowana kwota długu wynosi około 46 milionów złotych.

Bez dyskusji.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 6, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Następnie Komisja dyskutowała na temat złożonego wniosku Straży Pożarnej dotyczącego dofinansowania zakupu serwera.

Pani Skarbnik powiedziała, że mimo, że jest zwolennikiem wydatkowania pieniędzy na własne zadania inne jednostki mają partycypować, ale czy będą to nie mamy takiej odpowiedzi.

Przewodniczący powiedział, że to już stało się pewną tradycją wspierania różnych działań czy PSP czy KPP czy jakiś czas temu szpitala. Gmina wchodząc w skład powiatu często wspomaga powiat, przy czym nie zawsze, zdarzają się sytuacje w których odmawialiśmy takiej pomocy, ale każdorazowo jest to wnioskowane pismami.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że Komendant mówił że złożyli do wszystkich trzech gmin na terenie powiatu.

Radna Agnieszka Katarzyna Balcerowiak zapytała jakie są koszty i do kogo Straż pisała.

Radny M.Arciszewski dodał, że trzeba by porozumieć się z innymi gminami i zabezpieczyć ewentualną część kwoty.

Uzgodniono, że nie ma danych we wniosku ile będzie kosztował w sumie taki serwer.

Radna A.K.Balcerowiak powiedziała, że jest zwolennikiem, że powinny być koszty proporcjonalnie.

Radny Ariel Mańczak powiedział, że powinno być to transparentne i to pismo powinno mieć zrobiony kosztorys przedsięwzięcia, o ile się zwróciliśmy.

Pani Skarbnik zapytała czy jak inni nie dadzą to my też nie damy? To też trzeba sobie odpowiedzieć.

Radna A.K.Balcerowiak powiedziała, że to nawet nie oto chodzi, tylko o to żeby odwrócić praktykę.

Radny Arciszewski powiedział, że chodzi o to, że jak inna Gmina będzie partycypowała w części całości kwoty za którą można taki serwer wyposażyć, to nasza Gmina wydałaby mniejsze pieniądze niż wnioskowana kwota, która nie wiadomo gdzie ma swoje uwarunkowania. Czy to jest tylko część całej kwoty czy całą kwota.

Pani Skarbnik powiedziała, że poprosi o maila, żeby wyjaśnili w PSP, tak żeby radni mieli jasną sytuację w tej sprawie.

Przewodniczący powiedział, że myśli, że to jest tylko jakaś część potrzebnej kwoty, bo to są urządzenia, które kosztują dziesiątki jak nie setki tysięcy. Jego zdaniem prawdopodobnie tak to jest. Stąd poprosił o uzgodnienie sprawy panią Skarbnik.

Radna A.K.Balcerowiak powiedziała, że warto w tej sprawie wypracować wspólną formułę, jakąś taką tradycję.

Ad 1 c) w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, w tym usługi sąsiedzkie i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania

Przewodniczący poinformował, że uchwałę przygotowała pani Dyrektor Hanna Kniat-Szymańska. Chodzi o zmianę pewne kwestie związane ze stawkami przeznaczonymi na prowadzenie usług. Zapytał członków Komisji czy chcą prosić panią Dyrektor? Dodał, że sama zasada tych usług jest narzucona ustawą z góry i my musimy dostosować to do naszych możliwości. Dodał, że celowo poddał pod głosowanie ten punkt bo wpisuje się w plan pracy Komisji na dany rok.

Bez dyskusji.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 6, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 1 d) w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Oborniki

Pani Kierownik Katarzyna Bach Rydzewska powiedziała, że uchwała wynika z postępowania nadzorczego. Zarzucony został jeden punkt 18, dotyczący ilości zaproponowanych lokali i skreślenia z listy. W dotychczasowym zapisie w uchwale było, że jeżeli przy jednej propozycji nie zostanie lokal przyjęty, to taka osoba jest skreślona z listy osób oczekujących. A my zmieniamy to zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami i uchwałami w innych gminach, gdzieś się tym sugerowaliśmy, że będziemy dwukrotnie proponować. Jeśli dwie propozycje lokali, które od nas wyjdą nie przyjęte przez osoby oczekujące na liście to w takim wypadku osoba jest skreślona z listy osób oczekujących. Druga kwestia, która się mienia, to dochód. Zmieniają się dochody, więc jak gdyby próg dochodowy zmieniamy również jeżeli chodzi o przyznanie lokalu.

Radny A.Gintrowicz zapytał czy dużo jest sytuacji, że takie odmowy po wielokrotnym ofertowaniu są?

Pani Kierownik odpowiedziała, że nie zdarzają się często, ale taki zapis w uchwale po prostu musi być. To zostało zarzucone przez Wojewodę i potem wyrokiem sądu narzucone. Natomiast jak wskazujemy lokal zazwyczaj, choć nie zawsze jest przyjęty, ewentualnie Gmina gdzieś partycypuje w kosztach, jeśli się okaże, że tych nakładów finansowych jest rzeczywiście więcej. To ujmujemy np. że z trzech czynszy są zwolnieni albo jakiś zakres prac remontowych jest po stronie gminy, a reszta po stronie osoby, która lokal dostaje.

Przewodniczący zapytał czy dochód jest ustalany na dzień przyjęcia lokalu i po jakimś czasie jest to weryfikowane?

Pani Kierownik odpowiedziała, że na dzień zawarcia umowy.

Przewodniczący zapytał czy potem jak nie ma poprawy statusu społecznego nie jest to w żaden sposób po jakimś okresie sprawdzane.

Pani Kierownik odpowiedziała, że tak jak w projekcie widać mamy dwa punkty, jeden dotyczy lokali mieszkalnych a drugi lokali socjalnych. W przypadku lokali socjalnych są to terminowe umowy, zazwyczaj to są umowy trzyletnie i wtedy jest sprawdzane, wzywana jest, wtedy nowy wniosek z nowymi progami z dochodami. Więc to jest sprawdzane. W przypadku lokali mieszkalnych są to umowy na czas nieokreślony.

Przewodniczący poprosił o potwierdzenie, czy dobrze rozumie, że nasze komunalne są na czas nieokreślony niezależnie(...).

Radna A.K. Balcerowiak zapytała czy tam może być jakieś obostrzenie wprowadzone?

Przewodniczący powiedział, że to pewnie wynika z jakichś wyższych przepisów, że to tak jest.

Pani Kierownik odpowiedziała, że jeżeli ktoś dostaje lokal mieszkalny na dzień złożenia wniosku spełnia warunki, no to potem taki lokal nie jest odbierany, chyba że po prostu nie płaci z innych warunków. Natomiast warunek dochodowy, jak ktoś ma zawarty z gminą umowę na czas nieokreślony, no to potem nie odbieramy takich lokali.

Ad. Wniosek PSP dot. Zakupu serwera.

Pani Skarbnik poinformowała, że niestety nie dostaniemy dzisiaj maila ponieważ strażacy są na jakichś ćwiczeniach, ale telefonicznie usłyszała, że 10.000 i 15.000. Oprócz serwera jeszcze jakaś łączność dodatkowa.

Przewodniczący zapytał czy członkowie mają w sprawie projektu uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Oborniki jakieś wątpliwości państwo jeszcze mają rozumowe że tutaj zasadność tej uchwały **Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” - 6, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.**

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 d) wniosek ws. wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz.2893_7 ul.W.Korfantego

Pani Kierownik Bach-Rydzewska powiedziała, że tu jest decyzja czy w ogóle go sprzedajemy tak bo to jest tak naprawdę poszerzenie ulicy Korfantego. Ulica Korfantego jest na

dzień dzisiejszy ulicą szeroką, na nie widać potrzeby żeby ten fragment był w przyszłości potrzebny. Nie ukrywa, że jak widać z mapy te działki są już podzielone. Kiedyś był wniosek mieszkańców w ogóle tej części, że chcą to kupić na uzupełnienie. Na dzień dzisiejszy z tego co wiadomo pani Kierownik, kupił właściciel tylko nieruchomości numer 11 tylko na uzupełnienie tej nieruchomości. Reszta pozostała w zasobie ponieważ jak zwykle spodziewali się, że to będzie cena ogródka, a nie działki budowlanej i na ten moment właśnie właściciel nieruchomości o znaczeniu Dmowskiego 11 złożył wniosek o wykup tego. Nasza propozycja jest taka żeby zrobić po prostu przetarg ograniczony dla sąsiadów, czyli zarówno właściciele działki numer 9 mimo, że nie jest zabudowany, jak i właściciel numer 7, bo teoretycznie on to dzierżawił. Jeszcze prawnicy analizują prawdopodobnie, jeżeli nie zakupi tej nieruchomości nie będzie mógł kupić na uzupełnienie, no bo to nie jest bezpośrednio nie przylega w jednym punkcie to nie jest nieruchomość sąsiednia. Na dzień dzisiejszy byłoby to przetarg ograniczony do właścicieli nieruchomości 9 i 11.

Przewodniczący powiedział, że nie sądzi żeby na tym zakręcie ta działka w jakiś sposób mogła być wykorzystana też przez Gminę, więc jeśli w ramach przetargu, to jest jak najbardziej za tym.

Radny A.Gintrowicz zapytał, że w przetargu ograniczonym dopuszczamy możliwość, aby wziął w nim udział nr 11. Czy w związku z tym nie może powstać taka sytuacja gdyby ten 11 wygrał ten przetarg i chciałby kupić tą 7 wąski pasek, czy nie powstanie taka sytuacja, która się robi z natury rzeczy konfliktowa, bo będzie musiał tam służebność drogi dojazdowej zostawić do tej 7 oryginalnej? Jak to jest?

Pani Kierownik odpowiedziała, że nie, działka numer 7 ma wyjazd od ulicy Dmowskiego. **Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wniosek („za” - 6, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.**

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 c) wniosek ws. wyrażenia zgody na zbycie części nieruchomości dz.194 Uścikowo_ENEA

Możemy go tu nie jest prywatny podmiot działka 194 jest działką gminną jak widać cały ten obszar wystąpiła o decyzję celu publicznego. Tu na ten moment nie ma przeciwwskazań ani odwołań więc oczywiście to będzie to na przodzie wzdłuż ulicy wojewódzkiej. Powtórzyła, że nie ma przeciwwskazań żeby tutaj trafostacja powstała.

Przewodniczący Paulus zapytał czy w obszarze bezpośrednio sąsiadującym nie ma żadnej zabudowy?

Pani Kierownik odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy nie ma tu zabudowy. Bo chcieliśmy wystąpić o decyzję o warunkach zabudowy na ten moment jest decyzja odmowna urbanisty, więc na ten moment tej decyzji pod działki, pod zabudowę też nie możemy przeznaczyć więc zostanie w charakterze rolnym.

Przewodniczący dopytał czy chodzi tylko o ten fragmencik?

Pani Kierownik odpowiedziała, że tak tylko i wyłącznie ten fragment, który w decyzji o jej celu publicznego czyli to tam zazwyczaj jest kilkadziesiąt metrów nie 20 tam do 40 w zależności od tego jaki tam zrobią granice zasięgu tylko taka taki fragment gdzie sprzedany w drodze bezprzetargowej.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wniosek („za” - 6, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 a) wniosek ws. wyznaczenia drogi w mpzp nr 98/6 Kowanówko

Przewodniczący Jarosław Paulus zapytał panią Kierownik Katarzynę Bach-Rydzewską czy zmieniły się warunki tej konkretnej posesji czy tam już nie ma tego dojazdu. Jak to wygląda. Rozumie, że cały czas chodzi o możliwość zorganizowania drugiego dojazdu do posesji po działce gminnej.

Pani Kierownik Katarzyna Bach Rydzewska odpowiedziała, że w tym temacie nic się nie zmieniło. Wniosek jest sukcesywnie przez właściciela po prostu od iluś lat powielany. Tak trochę zmieniona jest treść, ale jak gdyby sukcesywnie mówimy o tym samym – o drugim dojeździe do tej samej nieruchomości. Zwróciła się do członków Komisji, że jeżeli mają dodatkowe pytania, coś nowego, to oczywiście odpowie, natomiast charakter działki się nie zmienił.

Przewodniczący J. Paulus powiedział, że ponieważ tutaj jest też część nowych radnych i wie, że wnioskodawca dotarł do pani radnej Agnieszki Katarzyny Balcerowiak i ta ma szereg informacji, które chciałaby przedstawić, więc może Komisja posłucha i potem będzie do tego wracać.

Radna Agnieszka Katarzyna Balcerowiak powiedziała, że rzeczywiście pan Pauś poprosił ją o spotkanie, które odbyło się w lipcu pewnie. Nie pamięta już dokładnie kiedy to było. Mogłaby odtwarzać, ale to nie jest istotne. Istotne jest to, że przyszedł sam z dokumentacją, żeby ją oświecić. Pan jest o tyle specyficzny, że należy już do klasyków chodzenia w swojej sprawie do urzędu i państwo urzędnicy go znają. Ma czas, bo jest na emeryturze i jest doświadczony, naznaczony dość traumatycznymi historiami z przeszłości, kiedy to zginął w jego warsztacie uczeń zdaje się. To bardzo odcisnęło na nim piętno na całe życie. Chodzi o to, że ma warsztat zbudowany, do którego nie ma dojazdu formalnie. Inaczej ma posesję, a na tyłach swojej posesji ma warsztat, który był kiedyś użytkowany, który chciałby teraz wynajmować być może. I na tym polega problem, że on chcąc wynajmować nie chce, żeby przez jego podwórkę przejeżdżały samochody, na którym to podwórku również jest jakiś kolektor sanitarny, chyba szambo czy coś takiego. Więc ten przejazd przez to podwórkę byłby utrudniony dla wynajmu tego garażu, który mógłby mu jakiś dodatkowy dochód przynosić. A granicą tego garażu jest działka gminna. I tam jest droga taka polna, taka trawiasta, bo pan z tego korzystał dotychczas, ale nie jest to formalnie uregulowane. I pan

chciałby żeby tam wyznaczyć pewien fragment, który mógłby dzierżawić. Tu dochodzimy do tego, że pan się procesował.

Pani Kierownik Katarzyna Bach-Rydzewska przerwała mówiąc, że pan ma dzierżawę od wielu lat, więc on nie chce dzierżawić, on chce to kupić.

Radna A.K. Balcerowiak powiedziała, że pan chce kupić nie całą działkę, tylko ten fragment. Tu chodzi o podzielenie działki i ona rozumie, że musimy działać w interesie Gminy Oborniki, a nie na jej szkodę. Natomiast też rozumie historię pana i ten cały proces. To jest dla niego cel życia w tym momencie. Dla niego celem życia jest, żeby móc do tego doprowadzić i on się procesował i ma różne opinie. Do różnych osób się odwołuje i różne rozpowiada kwestie. Wyraźnie też sugerował, że niektórzy są w zмовie. Pan się takimi argumentami posługuje.

Pani Kierownik Bach-Rydzewska powiedziała, że to wszystko jest w pismach w razie potrzeby.

Radna A.K. Balcerowiak potwierdziła, że tych pism jest bardzo dużo, a jednym z wyroków sądu było to, że decyzja administracyjna może zapaść na poziomie gminy. Dodała, że stara się myśleć zdroworozsądkowo, to znaczy czy możemy coś zrobić, jaki możemy wykonać ruch. Natomiast wie, że pan powołuje się również na warunki zabudowy, na plan zagospodarowania przestrzennego, który był uchwalany w takim czasie, że pan o tym nie wiedział i nie mógł wnieść swoich uwag do tegoż planu zagospodarowania przestrzennego. Trudno wywoływać zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego na potrzeby pana Pausia. Po spotkaniu z nim radna poprosiła panią Kierownik Kizior-Pietrzak o ustosunkowanie się do tego. W tym czasie pani była na urlopie więc dlatego to odłożyliśmy ad acta. Radna dodała, że wie już, że nie można działki tak podzielić, mniej niż 700 m. Zwracając się do Kierownik Bach-Rydzewskiej powiedziała, że mając teraz ją na komisji dokłada tę część informacji. Wtedy też pan Burmistrz był na urlopie, który wiadomo, że jest otwarty w swojej decyzyjności. Tutaj pan Paus mówi też o tym, że jest to decyzja administracyjna Urzędu. Radna dodała, że wie, że ta działka nie może być uszczuplona. Poprosiła panią Kierownik Bach-Rydzewską o doprecyzowanie.

Pani Kierownik Bach Rydzewska powiedziała, że w planie miejscowym działki na tym obszarze nie mogą być mniejsze niż 700 metrów. Ta działka ma siedemset siedemdziesiąt parę metrów, więc jedyne co możemy powiedzieć wydzielić, to jest siedemdziesiąt parę metrów, co jest znowu za wąskie, żeby spełnić parametry celów dojazdowych. Więc minimalna powierzchnia działki, którą moglibyśmy w cudzysłowie - z czym się oczywiście nie zgadzamy, wydzielić na uzupełnienie, żeby pan miał zgodny z prawem dojazd do tego warsztatu, to jest 95 m, co w tym przypadku tego planu w ogóle nie wchodzi w grę, bo pozostałość nie będzie spełniała parametrów planu. Dodała, że w takiej sytuacji w ogóle nie może zrobić podziału, tak więc nawet nie mówimy o sprzedaży. Taki podział nie może dojść do skutku ponieważ będzie poniżej 700 m czyli będzie niezgodnie z miejscowym planem. Więc jeżeli mówimy stricte do zapisów istniejącego planu

miejscowego. Jedyne co by można zrobić to wydzielić te siedemset siedemdziesiąt parę metrów. Dodała, że w ogóle nie chce do tego dopuścić, ponieważ jeżeli wydzielimy nawet zgodnie z tym, że będzie 700 m, zaraz będziemy mieli zarzut, że ten dojazd jest za wąski i nie spełnia parametrów celów dojazdowych, więc będziemy mieli kolejny zarzut tak przeciwko gminie, że dokonaliśmy podziału, wydzieliliśmy działkę, którą teoretycznie pan pod infrastrukturę cele dojazdowe mógłby kupić. Ale nie dość, że będziemy mieli zarzut niegospodarności, bo uzyskamy z tej kwoty dużo mniej, niż moglibyśmy w drodze przetargu, a jest zainteresowanie i to niemałe tą działką, to będziemy mieli za chwilę zarzut i nie ukrywa, że może wystąpić do prokuratury, że wydzieliliśmy działkę za wąską i nie spełnia to parametrów jako cele dojazdowe.

Radna Agnieszka Katarzyna Balcerowiak powiedziała, że wtedy jak z panem rozmawiała brakowało jej tej informacji, że te 70 m to będzie za mało z przepisów prawa, a tamta działka nie może mieć 700 metrów.

Pani Kierownik Bach-Rydzewska powiedziała, że cały czas powtarza i zaznacza, że jest wyrok sądu. Ten pan się odwoływał do wszystkich instancji, w najwyższej instancji przegrał. Ma dojazd od ulicy Bluszczowej. Wydzielenie przez gminę i sprzedaż po cenie niższej niż cena rynkowa w drodze przetargu naprawdę z naszej strony będzie to mógł być zarzut niegospodarności. A ten pan ma jak gdyby umowę dzierżawy. Burmistrz zdecydował, że zostawimy mu ten dojazd, tak bo nie chcemy z tym panem wojować, jeżeli twierdzi, że on to potrzebuje, gdzie wiemy, że to jest nieużytkowane.

Radna A.K. Balcerowiak potwierdziła, że posiada taką informację, że w tym momencie jest to nieużytkowane.

Pani Kierownik Bach-Rydzewska powiedziała, że pan ma umowę co najmniej drugą trzyletnią, która już też od jakiegoś czasu trwa, więc to gdzieś wyszliśmy (czyt. Gmina) naprzeciwko temu panu, zrobiliśmy ten krok, żeby mógł ten warsztat funkcjonować. Tej działki nie sprzedajemy zostawiamy w zasobie, bo mamy takie prawo. Natomiast nie chcemy się w żaden sposób narażać na zarzut niegospodarności. Dodała, że można zrobić jakąkolwiek wieloletnią, jeśli państwo radni by chcieli.

Przewodniczący J. Paulus powiedział, że pan patrzy na sprawę emocjonalnie, a nie regułami i przepisami, które tutaj wskazujemy.

Radna A.K. Balcerowiak powiedziała, że została poproszona o zainteresowanie się sprawą. Dlatego musiała się wdrożyć w to i sprawę rozpatrzyć z tej strony czy możemy i jak możemy i brakowało jej do całości zdania pani Kierownik Katarzyny Bach-Rydzewskiej, ale wiedziała, że to nastąpi prędzej czy później.

**Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek („za” - 0, „przeciw” - 5, „wstrzymało się” - 1).
(wstrzymał się: Arciszewski) Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.**

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 3 a) (ponownie) wniosek w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie części działki 101/1 w Bogdanowie na rozbudowę infrastruktury Wiejskiego Ośrodka Kultury (pod szatnię)

Przewodniczący zapytał panią Kierownik Katarzynę Bach Rydzewską czy coś się wyjaśniło?

Pani Kierownik odpowiedziała, że z punktu widzenia Gminy nic się nie zmieniło. Umowy są dalej nie zawarte ponieważ czekamy na rozstrzygnięcie co dalej. Jedyne co, to poszło wezwanie do tych państwa za okres bezumownego korzystania w związku z tym że nie zawieramy z nimi umów wezwaliśmy ich do zapłacenia za ten okres gdzie nie mają umowy. Mają termin płatności z tego co kojarzy do dzisiaj. Wie, że jedna pan wpłaciła druga jeszcze wpłaty nie ma, ale nie chciałyby mówić że nie zapłaciła, bo jeszcze dwóch dzierżawców na tym terenie, bo trzeci ma obowiązującą umowę niedługo. My mamy aktualną umowę aktualny wniosek o zawarcie kolejnej umowy, która po prostu oczekuje na decyzję, w którą stronę jak gdyby będzie to realizowane.

Radny Gintrowicz zapytał ile lat trwają tam eksploatacje działań?

Pani Kierownik odpowiedziała, że są wieloletnie, bo oni mają co 3 lata zawierane. Mają te umowy od wielu lat. A wcześniej było tak jak było, lata dziewięćdziesiąte, jak było PGKiM to oni po prostu korzystali z tego jako na ogródki przydomowe i nie było płacone. W momencie kiedy do Urzędu przyszły jak gdyby wszystkie ogródki i garaże, to od tego momentu są zawierane umowy i płacą zgodnie z zarządzeniem.

Radny Gintrowicz zapytał czy teraz jest w perspektywie najbliższej naturalny ciąg dalszy w postaci kolejnego odnowienia umowy?

Pani Kierownik odpowiedziała, że dokładnie tak.

Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek („za” - 0, „przeciw” - 3, „wstrzymało się” - 3) (wstrzymał się: Korczyńska, Gintrowicz, Balcerowiak; przeciw: Paulus, Mańczak, Arciszewski). Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.

(Karta obiegowa – załącznik)

Ad 2 b) wniosek ws. zlokalizowania farmy wiatrowej i fotowoltaicznej na terenie gm.Oborniki_E&W Spółka

Przewodniczący powiedział, że chodzi o zlokalizowane farmy wiatrowej i fotowoltaicznej na terenie gminy Oborniki. W imieniu spółki kancelaria adwokacka do nas składa a tak naprawdę gdy czytał się w ten wniosek, to chodzi o wywołanie planu zagospodarowania przestrzennego który umożliwi zmianę, jeśli chodzi o parametry turbin oraz dodatkowo o wprowadzenie fotowoltaiki. Poprosił o zaproszenie Kierownik Lidii Kizior-Pietrzak.

Pani Kierownik Lidia Kizior Pietrzak powiedziała, że w ubiegłej kadencji ten wniosek był już analizowany przez w zasadzie wszystkie komisje. Zaopiniowały ten wniosek pozytywnie,

niemniej z uwagi na środki w budżecie jakich nie mamy, a kwota opracowania planu to jest pomiędzy 50 000 a 60 000 za ten Plan, pytanie właściwie jest czy realizacja tego planu ma nastąpić w tym roku czy raczej w przyszłym roku? Dodała dalej, że inwestorowi bardzo zależy na tym ponieważ ma jakieś umowy podpisane z Eneą, natomiast patrząc na procedurę planu to jest kolejny plan miejscowy. Mówiło się o tym, że w przypadku planu ogólnego, który jest bardzo wymagającym dokumentem, jeśli chodzi o opracowanie, że nie będą już podejmowane te plany miejscowe. To jest kwestia zmiany tego planu. Inwestor wnioskuję o to, żeby te turbiny wiatrowe były o większej mocy jak i wysoko wyższej wysokości oraz dodatkowo mogły powstać farmy fotowoltaiczne. Wskazany miejscu w pierwotnym wniosku teraz rozchodzi się właściwie tylko o formę. Znaczący się inwestor chciał też tutaj jakby zapłacić za ten plan miejscowy, ale wiemy, że ustawowo w żadnym wypadku nie możemy na to się zgodzić. Natomiast patrząc przez pryzmat innych planów kwota ta jest dosyć znaczącą kwotą jeśli chodzi o miejscowy plan.

Przewodniczący dodał, że mówimy o kwocie, której w obecnym budżecie nie mamy.

Radna Balcerowiak zapytała o perspektywiczny interes Gminy.

Radny Gintrowicz powiedział, że to jest kwestia bilansu, bilans zysków i strat w przyszłości czyli zysków mówiąc dokładnie pismo opisuje jakie są potencjalnie przybliżone dochody z tytułu podatku. I opłat eksploatacyjnych od strony inwestorów dla Gminy. To są dość poważne kwoty.

Radna Balcerowiak zapytała czy to jest już zweryfikowane na innym przykładzie?

Pani Kierownik odpowiedziała, że tak, bo tam są dwie turbiny w naszej Gminie już postawione i z tego tytułu, teraz nie pamięta dokładnie, nie chce radnych wprowadzić w błąd, ale to są znaczące kwoty, zwłaszcza właśnie od wiatraków. To jest nawet gdzieś około 100 000. Może to sprawdzić.

Radna Balcerowiak powiedziała, że są realne korzyści dla Gminy, bo to jest chyba istotne, nie że tutaj boksujemy się o jakąś kwotę istotną.

Radny Gintrowicz powiedział, że w takim wypadku oddalamy to o rok.

Pani Kierownik odpowiedziała, że tak naprawdę o kilka miesięcy.

Przewodniczący zapytał czy w takiej sytuacji wnioskodawca będzie nadal zainteresowany, jeżeli to by miało przejść na przykład do nowego budżetu, na kolejny rok czy tutaj jakby bardzo chcą żeby to było w terminach, czy są bardzo zdeterminowani.

Pani Kierownik odpowiedziała, że mają na pewno podpisaną umowę z Eneą, gdzie muszą się wywiązać z tego. Na pewno im szybciej tym lepiej ale z tego co pani Kierownik kojarzy, zresztą będzie pan przedstawiciel na Komisji Budżetu jutro i z tego co ona kojarzy to nie jest tak, że w przyszłym roku wygaśnie ta umowa, to jest jakiś tam dłuższy okres, ale nie umie teraz powiedzieć jaki. Następnie dodała, że właściwie ten plan jest obowiązujący mógłby inwestor postawić te turbiny, natomiast problem pojawił się, bo okazało się że Gmina Oborniki aż właśnie do granicy powiedzmy tych istniejących turbin jest w obszarze radaru. W strefie obszaru radaru

oddziaływania radaru meteorologicznego i w związku z tym ta wysokość turbin będzie zakłócała działanie tego radaru i dlatego oni muszą delikatnie przesunąć te turbiny, jak i właśnie wtedy mogą zmienić te parametry tych turbin.

Przewodniczący zapytał czy nadal zmieszczą się na terenie Gminy Oborniki?

Pani Kierownik odpowiedział, że tak.

Radny Gintrowicz powiedział, że wygląda na to, że plan zagospodarowania to formalna kwestia, która jest wykonywana przez problem zewnętrzny.

Pani Kierownik odpowiedziała, że tak. Dodał, że robiona była szacunkowa przymiarka, ale jeszcze chciała powiedzieć że właśnie w przy planach tego typu gdzie jest turbina, Urząd wskazuje nawet współrzędne lokalizacji, to nie jest tak, jak przy innych terenach gdzie wskazujemy, że obszar na przykład pod lokalizację turbin mógłby być.

Przewodniczący powiedział, że myśli, że jest to kierunek najbardziej właściwy. Tutaj na przykład jedną rzecz, do której odwołują się wnioskodawcy może potwierdzić, że rzeczywiście te wyższe większe turbiny, które zastępują ileś mniejszych, a co do oddziaływania akustycznego są dużo lepsze, przyjaźniejsze dla środowiska. Ostatnio miał okazję takie badania prowadzić i jest to rzeczywiście potwierdzone, tak że taka jedna duża ma zupełnie mniejszy wpływ na środowisko niż kilka na przykład małych, które dają docelowo tyle samo energii, ale no raz że terenu więcej zajmują a też jest oddziaływanie inne, ale to już sprawa jest drugorzędna.

Radna Balcerowiak powiedziała, że wie, że przy opracowaniu planu zagospodarowania nowego tam są jeszcze opinie mieszkańców, bo on jest wyłożony i jest opiniowanie i tam może się coś zadziać jeszcze.

Pani Kierownik odpowiedziała, że takie mamy trochę powiedzmy pozytywne aspekty zmiany tego planu, bo przy starym planie nie było uwag, przy nowym zobaczymy jak będą te konsultacje, ale sama lokalizacja też w sąsiedztwie Rogoźna, gdzie też są już zlokalizowane turbiny to jest jakby takie wzajemne oddziaływanie, a tereny które są powiedzmy pod te turbiny one są dzierżawione. Ta lokalizacja to nie będzie kwestia zmiany powiedzmy 100 m, tylko to jest kwestia bardziej kosmetycznej zmiany odległości.

Radna Balcerowiak powiedziała, że nie powinno to w jakiś sposób tam zaniepokoić.

Przewodniczący powiedział, że to już tak wejdzie w obszar na którym już są turbiny także nie wie jak tylko z tą fotowoltaiką.

Pani Kierownik powiedziała wyprzedzająco, że my nawet zbliżamy się delikatnie bliżej granicy Rogoźna, oddalamy się od zabudowy.

Radny Gintrowicz powiedział, że pozostaje szukać rozwiązania finansowego, czy teraz czy w nowym roku, albo poszukania podmiotu, który zgodzi się na przedłużony termin płatności.

Przewodniczący powiedział podsumowując, że zmierzamy już do końca tego roku i rozpoczynanie w tym roku niewiele zmieni czasowo, bo cała procedura też trwa. Dlatego

proponuje, aby żeby przychylić się do tego wniosku o te zmiany które są wnioskowane, ale zaproponować wykonanie tego planu w nowym roku budżetowym z nowymi środkami, które będą. Już planowany jest budżet pani kierownik i te zadania planistyczne będzie mogła też zaplanować a nie teraz szukać środków, bo to jest trudne na koniec roku. A rozpoczęcie czy w grudniu czy w lutym, to to już niewiele zmieni, jeśli chodzi o te realizacje tych terenów. Dodał, że to jest jego propozycja, ale radni oczywiście mogą mieć inne zdanie. Jeśli mają, to poprosił o wyrażenie go.

Pani Kierownik powiedziała, że specjalnie jeszcze było zrobione zapytanie, bo myślała, że może to będzie kwota do 20 000, jednak tak nie jest. Te 60 000 to jest trochę dużo.

Przewodniczący zapytał radnych czy do jego propozycji się przychylają, żeby opinia Komisji była, że Komisja wyraża pozytywną opinię, czy tak będziemy głosować o wyrażenie pozytywnej opinii ale z zastrzeżeniem, że ten plan będzie zrealizowany czy wywołany w kolejnym roku. Czy takie rozwiązanie przyjmuje Komisja czy inaczej?

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wniosek („za” - 6, „przeciw” - 0, „wstrzymało się” - 0). Podczas głosowania obecnych było 6 radnych.

UWAGA: Komisja wnosi o zaplanowanie środków na ten cel w budżecie na 2025 rok.

(Karta obiegowa – załącznik)

Przewodniczący poinformował o planowanych terminach kolejnych posiedzeń Komisji, odpowiednio przed sesją, poniedziałki 13.30.

Następnie powitał Dyrektora CUW Krzysztofa Hetmańskiego, którego zaprosił na Komisję w celu przedstawienia u progu nowego roku szkolnego sytuacji takiej ogólnej w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Oborniki. Jak wygląda przygotowanie do tego nowego roku szkolnego, jakie są bolączki ewentualne czy są w ogóle, jak wygląda sytuacja. A później będzie czas też na pytania radnych, jakieś ewentualne uwagi dotyczące obiektów oświaty.

Dyrektor Krzysztof Hetmański powiedział, że w przedszkolach i szkołach prowadzonych przez Gminę Oborniki będzie w tym roku uczęszczać ponad 4400 dzieci. To oznacza spadek w stosunku do lat poprzednich. Również oznacza to spadek liczby oddziałów jakie w szkołach będziemy mieli, gdyż będziemy mieli 4 oddziały szkolne mniej o jeden, oddział przedszkolny też mniej, przy czym to był oddział przedszkolny liczony w 15 osób bo to była taka mała salka. Była dostosowana przede wszystkim do dzieci niepełnosprawnych w przedszkolu na ul.Staszica. Zmniejszenie liczby uczniów powoduje fakt, że jest coraz mniejsza liczba urodzeń i z roku na rok ta fala będzie następować, przy czym i tak nas ratuje w tym roku sytuacja, że pojawiło się w tej chwili ponad 30 dzieci, tak zwanych dzieci ukrytych - dzieci ukraińskich, które nie chodziły do szkoły, bo korzystały z prawdopodobnie w lekcji online prowadzonych z Ukrainy. Także taka

sytuacja będzie miała miejsce. Na dzisiaj mamy zgłoszony jeden wakat w przedszkolu w Rożnowie i mamy jeden wakat na języku angielskim w Zespole Szkół w Objezierzu. Natomiast generalnie i tak większość będziemy pracować w oparciu o etat plus, to jest polityka, która jest prowadzona już od wielu lat, żeby nauczyciele od nas zarabiali dodatkowe pieniądze, bo to się Gminie po prostu opłaca jeżeli nauczyciele pracują na 1,5 etatu niż na jednym etacie. Natomiast powoduje to że mamy mniej dzieci i i prawdopodobnie również zmniejszy nam się liczebność dzieci w danych klasach spowoduje niestety wzrost kosztów jednego oddziału. Będzie pomalutku rosnać. Dyrektor wyraził obawę co to co będzie w przyszłych latach, bo ta tendencja spadku dzietności będzie powodować sytuację, że w szkołach będzie coraz mniej dzieci, a trudno nie utworzyć oddziału na przykład jak będzie piętnaścioro dzieci w Maniewie czy 15 piętnaścioro dzieci w Kiszewie, bo nie dostaniemy nawet zgody z Kuratorium na to żeby takiego oddziału nie tworzyć, jeżeli jest tam szkoła utworzona. Jeśli chodzi o gruntowne remonty, to w okresie letnim nie robiono, bo tegoroczny budżet praktycznie już były dokładane pieniążki, niestety prawdopodobnie jeszcze będą dokładane pieniądze do tego żebyśmy w pełni opanowali wzrost wynagrodzeń nauczycieli, bo niestety to co dostaliśmy z ministerstwa to nie odzwierciedla tej skali 32% podwyżki. Podobna sytuacja jest w żłobku. Jak państwo radni wiedzą pracownicy OPS-u i żłobka mieli obiecaną od lipca rozporządzeniem ministra wynagrodzenie po 1000 zł większe, do dnia dzisiejszego złotówka na ten cel nie wpłynęła, w związku z tym pracownicy jeszcze tego tysiąca więcej nie dostali.

Przewodniczący zapytał nawiązując do wypowiedzi pani Skarbnik, że kwota, którą dyrektor wskazał już jaka będzie brakować w paragrafach oświatowych, 4 mln.

Dyrektor odpowiedział, że to było pobożne życzenie, to było robione podczas urlopu moich pracowników. Kazałem to dokładnie jeszcze przeliczyć ta kwota spada. Będzie dużo mniej. Tak naprawdę jest w stanie podać do 15 września ile będzie brakować, dlatego, że nagle pojawiło się na rynku 50 dzieci nie wie skąd, w prywatnych przedszkolach. Ale to jak dostanie listy. Ale może iść do góry sprawdzić czy dzieci są zameldowane czy nie ma tak, że u Kaczmarka i u Hetmańskiego jest to samo dziecko napisane. Tego dzisiaj nie wiemy, a w ogóle nie zgadza się ta ilość podana przez przedszkola prywatne z tym co było zadeklarowane po procesie rekrutacji. Nagle w systemie rekrutacyjnym tych dzieci ponad 50 dzieciaków nie miałem, a teraz nagle się objawiły w cudowny sposób.

Radna Balcerowiak powiedziała, że dobrze, że doszły.

Pan Dyrektor odpowiedział, że nie dobrze, bo to w przedszkolach prywatnych. Przewodniczący powiedział, że kiedyś rada podjęła, na tamten czas dobrą uchwałę, która miała zainicjować powstawanie takich przedszkoli. I płacimy za każde dziecko 130%.

Dyrektor dodał, że do 2026 roku, a dalej nie wie, bo nie wie jaką rada podejmie decyzję.

Przewodniczący powiedział, że myśli, że na tym etapie już na pewno miejsc jest na tyle dużo, że biorąc jeszcze pod uwagę to co dyrektor mówił, jeśli chodzi o urodzenia, że takiej potrzeby nie będzie.

Dyrektor powiedział, że jest też dobra wiadomość, jest dobra wiadomość, że to dodatkowo że mieliśmy 2,7 mln na budowę żłobka, to w ubiegłym roku taką kwotę na ministerstwo potwierdziło, że to o co się ubiegamy do mamy mieć, a teraz okazało się że jeszcze można wnioskować o dodatkowe kwoty i wnioskowaliśmy o 1,7 mln i mamy potwierdzenie, że te pieniądze też mamy mieć. To spowodowałoby, że naprawdę wybudujemy perełkę. Potrzebujemy żłobek na 65 miejsc, to my de facto potrzebujemy taką willę 300 metrową, to nam te pieniądze w zupełności wystarczą na wyposażenie i na budowę tego. Tym bardziej, że to będzie budowa bez ogrzewania. Dyrektor dodał, że jest też druga dobra wiadomość, bo ponoć ma pojawić się w ciągu najbliższego tygodnia rozporządzenie albo wytyczne odnośnie programów dedykowanych dla szkół na termomodernizację albo wymianę źródeł ciepła. To byłoby coś niespotykanego bo przez ostatnie 11 lat na pewno nie było możliwości dostać pieniędzy na wymianę źródeł ciepła. W tym roku taka szansa ma się pojawić. Pytanie co będzie w warunkach a warunki nie zostały jeszcze ogłoszone. Ale tylko zostały określone jakby 4 grupy na które te środki będą przeznaczone. I jednym z nich jest wymiana źródeł ciepła.

Przewodniczący powiedział, że niedawno komisja rozmawiała na temat klasy pływackiej w SP2 czy coś tam się zadziało już w sprawie zmian? Jak wygląda ta kwestia czy 5 klasa powstała pływacka czy pan dyrektor wie? Tam miało to być uzależnione od ilości chętnych.

Dyrektor odpowiedział, że chyba tej klasy pływackiej nie ma, ale musiałby sprawdzić.

Radny M.Arciszewski powiedział, że jego zdaniem powinno być ujednolicenie systemu nauki pływania.

Dyrektor K.Hetmański powiedział, że idealnym rozwiązaniem byłoby, aby w SP2 do 3 klasy była nauka pływania, a potem przenosić uczniów chcących dalej kontynuować naukę pływania w klasie sportowej do SP3. Dodał, że musiałoby się to odbyć w ustalonym systemie.

Radny M.Arciszewski zaproponował, żeby w SP4 oddziały utworzyć.

Dyrektor odpowiedział, że takie rozwiązanie jest nierealne, z uwagi na ograniczone zasoby pływalni.

Komisja uzgodniła, że należy rekomendować zmiany systemu nauki pływania, a sprawę rozeznąć z dyrektorami i trenerami pływania.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Natalia Jankowska

Przewodniczący Komisji

Jarosław Paulus